



Sygn. akt I UK 179/04

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca)

SSN Herbert Szurgacz

Protokolant Halina Kurek

w sprawie z odwołania R. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 16 lutego 2005 r.,

kasacji ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 24 lutego 2004 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) z pozostawieniem
temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z 2 grudnia 2002 r. Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w K. oddalił odwołanie R. Z. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych Oddziału w K. z 23 lipca 2001 r., którą odmówiono wnioskodawcy

prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy ze względu na uznanie go za osobę zdolną do pracy.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 5 kwietnia 1997 r. do 31 maja 2001 r. Odwołujący się cierpi na określone schorzenia, które nie powodują jednak niezdolności do pracy. Ustalenie to Sąd oparł na opinii biegłych specjalistów: internisty - reumatologa i dermatologa, które uznał za wyczerpujące, wnikliwe i przekonujące. Dlatego Sąd uznał, że na podstawie art. 12 i 13 w związku z art. 57 oraz 107 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. nr 162, poz. 1118 ze zm.) należało oddalić odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku złożył wnioskodawca.

Sąd Apelacyjny apelację oddalił. Sąd uznał, że ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie stanu zdrowia skarżącego i wpływu stwierdzonych schorzeń na zdolność do pracy są prawidłowe. Powołani zostali biegli odpowiednich do schorzeń specjalności i dysponowali oni właściwą dokumentacją lekarską. Opinie wykazały istnienie schorzeń, których nasilenie nie stanowi jednak podstawy do stwierdzenia u skarżącego niezdolności do pracy. Sąd Okręgowy przy rozpoznawaniu sprawy wziął pod uwagę właściwe przepisy definiujące niezdolność do pracy, uwzględnił kryteria oceny wynikające z art. 12 i 13 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a swoje stanowisko uzasadnił z powołaniem się na obowiązujące regulacje prawne. Definicję niezdolności do pracy zawiera art. 12 ustawy z 17 grudnia 1998 r., zgodnie z którym niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy, zaś częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Biorąc pod uwagę treść powołanych przepisów należy podzielić ocenę Sądu pierwszej instancji, że stwierdzone schorzenia nie ograniczają w istotny sposób możliwości podjęcia przez wnioskodawcę pracy zgodnej z kwalifikacjami. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił przedstawione opinie

biegłych i uznał je za miarodajne w sprawie. Biegli wykazali też, na czym polega poprawa w stanie zdrowia badanego, która decyduje o uznaniu go za osobę zdolną do pracy. Wbrew zarzutom apelacji przeprowadzone postępowanie dowodowe, przedstawione aktualne wyniki badań i prawidłowo uzasadnione opinie biegłych lekarzy pozwalają na ustalenie braku podstaw do uznania skarżącego za niezdolnego do pracy. W rezultacie Sąd Apelacyjny stwierdził, że prawidłowe ustalenia Sądu pierwszej instancji, które podziela, wskazują, że wnioskodawca nie spełnia przesłanki w postaci istnienia niezdolności do pracy koniecznej do dalszego przysługiwania renty na podstawie art. 57 powołanej wyżej ustawy. Wobec tego, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

W kasacji wnioskodawca zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości zarzucając mu naruszenie art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. art. 380 i 386 § 4 k.p.c. poprzez: (-) nieuwzględnienie zarzutu niewyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności; (-) nieuwzględnienie zarzutu bezzasadnego oddalenia przez Sąd pierwszej instancji wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego reumatologa na okoliczności ustalenia, czy wnioskodawca jest osobą zdolną do pracy; (-) nieuwzględnienie przez Sąd pierwszej instancji zarzutów złożonych do opinii biegłego reumatologa internisty, poprzez zaniechanie zażądania ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, względnie dodatkowej uzupełniającej opinii. Ponadto skarżący zarzucił wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie art. 381 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z przedłożonego na rozprawie apelacyjnej orzeczenia z 4 lipca 2003 r. o stopniu niepełnosprawności, mimo, że potrzeba jego powołania powstała dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, już po złożeniu pisemnej apelacji, albowiem wcześniej takim dowodem wnioskodawca nie dysponował. Sąd Apelacyjny nie wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dlaczego dowód ten został pominięty. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów zastępstwa adwokackiego udzielonego wnioskodawcy z urzędu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Trafny okazał się zarzut naruszenia art. 381 k.p.c. Przepis ten stanowi, że sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Wnioskodawca podczas rozprawy apelacyjnej przedłożył do akt sprawy orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z 4 lipca 2003 r., które z uwagi na datę wydania nie mogło być powołane w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Orzeczenie to stwierdzało, między innymi, że wnioskodawca został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności na stałe, a orzeczony stopień niepełnosprawności ma charakter trwały. Nie zostało ono jednak w ogóle uwzględnione przez Sąd Apelacyjny. Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela stanowisko przedstawione w wyroku z 28 stycznia 2004 r. (II UK 222/03, OSNP 2004, nr 19, poz. 340), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że przy ocenie niezdolności do pracy warunkującej prawo do renty nie może być pomijane orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Oceny takiej zabrakło w rozpoznawanej sprawie.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 393¹³ § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego - na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 393¹⁹ k.p.c.